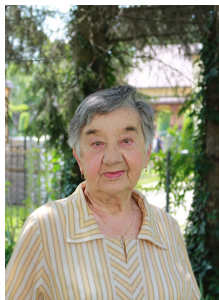


## Fragment relacji świadka historii



**JANINA DRZEWIECKA**

ur. 1937, Budzanów



<b>Zakres terytorialny i czasowy</b>	Piława Dolna, 1946-1947
--------------------------------------	-------------------------

### Życie w Piławie Dolnej w pierwszych latach po wojnie

Po przyjeździe do Piławy tato poszedł do PUR-u. Znalazł to mieszkanie, w którym do dzisiaj jesteśmy. Dawali tacie duże gospodarstwo, ale nie chciał żadnych spółek z nikim. Chciał, żeby mu dali to, co mama miała w aktach, co zostawiła na Ukrainie. Dali mu pole, bo był rolnikiem. Później żyliśmy jak wolni ludzie, bo już odeszliśmy od wujka, z którym została babcia i siostry taty. Bardzo się cieszyliśmy z naszego mieszkania. Nigdy się nie spodziewaliśmy, że będziemy mieć takie wygody. Ale nie byliśmy pewni, że to będzie nasze, że tu będziemy mieszkać na stałe. Człowiek nigdy już nie wierzył, że będzie tak dobrze, jak jest teraz. Niemcy mieszkali tu jeszcze z nami około pół roku. To byli starsi ludzie i dla nas bardzo dobrzy. Krzywdy od nich nie mieliśmy. Jak odjeżdżali w swoje niemieckie strony, tato odwiózł ich drabiniastym wozem na stację. Na ten duży wóz, wykonany przez miejscowego stolarza i używany do wożenia snopów w czasie żniw, załadowali swoje rzeczy. Wyjechali do Niemiec, a myśmy zostali.

<b>Data utworzenia</b>	26 lipca 2024
<b>Rozmawiał/a</b>	Julia Maciulewicz
<b>Redakcja</b>	Jadwiga Horanin
<b>Prawa</b>	Forum Dialogu Między Kulturami